

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 września 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt II C 1010/11 z powództw I. B. i J. B. przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W. o zadośćuczynienie:

I. z powództwa I. B.

1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 60.000,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 lipca 2011 roku do dnia zapłaty;
2. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 6.797,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. z powództwa J. B.

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 60.000,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 lipca 2011 roku do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałej części;
3. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.771,42 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o ustalenie, że w dniu 4 listopada 2010 roku doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym kierujący samochodem marki R. (...) A. M. potrafił przechodzącego na przejściu dla pieszych E. B.. Na skutek wypadku E. B. zmarł w dniu 14 listopada 2010 roku. W chwili zdarzenia pojazd sprawcy nie był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej właścicieli pojazdów mechanicznych. Przed wypadkiem E. i I. B. byli na emeryturze, prowadzili wspólne gospodarstwo domowe wraz z ich synem – J. B.. E. B. miał dużo obowiązków: zajmował się domem, robił porządki, gotował, dokonywał drobnych napraw. I. B. choruje od 25 lat na cukrzycę, przyjmuje insulinę, wobec czego powinna mieć dużo ruchu. Razem z mężem wychodzili na spacer, kilkugodzinne wycieczki, razem chodzili do lekarza, spędzali ze sobą całe dni. Byli zgodnym małżeństwem, wszystko dobrze się układało. E. B. nie leczył się na żadne przewlekłe schorzenia, w dacie śmierci miał 79 lat. Wypadek i nagła śmierć męża był dla I. B. szokiem, zaczęła się leczyć psychiatrycznie. Nadal nie daje sobie rady – nie sypia nocami, później jest zmęczona, zapomina, jest rozkojarzona. Ciągłe stoi przed nią wypadek, pogrzeb. Nigdzie nie może sama wyjść, musi mieć opiekę, bo nigdy nie wiadomo, kiedy spadnie jej poziom cukru, a ona straci przytomność. Dodatkowo z powodu problemów ze słuchem, dostaje silnych zawrotów głowy. Musi umawiać się z synem, jak chce iść do lekarza. E. B. pomagał swojemu synowi J. w założeniu własnej działalności gospodarczej. J. B. prowadzi transport ciężarowy i naprawę pojazdów. Stosunki między ojcem i synem układały się bardzo dobrze, nie kłócili się, ojciec pomagał synowi w pracy. Po śmierci ojca J. B. nie korzystał z pomocy psychologa, czy psychiatry. Prowadząc działalność gospodarczą nie miał on czasu podjąć takiego leczenia. Zaczął pracować po 14-15 godzin dziennie, żeby nie myśleć o tej sytuacji. W czasie, kiedy E. B. uległ wypadkowi, J. B. był w pracy. Przyszedł do domu po północy, mama poinformowała go, że tata nie wrócił do domu. Oboje czekali do godziny 1-2 w nocy, później poinformowali syna E. B. z pierwszego małżeństwa, ale on nie podjął żadnych działań. J. B. szukał ojca w miejscach, gdzie ewentualnie mógł być. Następnie udał się na pogotowie, gdzie uzyskał informację, że E. B. jest w szpitalu (...). Od lekarza w szpitalu dowiedzieli się, że E. B. jest w bardzo ciężkim stanie i że nie rokują jego powrotu do zdrowia. U I. B. stwierdzono podwyższony poziom niepokoju emocjonalnego. Doświadcza ona poczucia smutku i straty, zgłasza myśli rezygnacyjne, pesymistycznie spostrzega przyszłość. Ma poczucie zmniejszonej wydolności życiowej. Skarży się na chroniczne uczucie zmęczenia i wyczerpania. Ma silne poczucie straty po śmierci męża. Była od niego zależna, nie radzi sobie z problemami życia codziennego. Przyjmuje zamkniętą postawę wobec innych ludzi, izoluje się. W sytuacjach trudnych wzrasta u niej poziom lęku oraz nasilają się objawy somatyczne. Na J. B. po śmierci ojca spadła większość obowiązków domowych, poświęcał się pracy, teraz musi się opiekować matką. Prawidłowo zaadaptował się psychologicznie. Nie stwierdzono u niego podwyższenia skal klinicznych. U obojga powodów, wobec nagłej straty męża i ojca, występowały zaburzenia adaptacyjne pod

postacią reakcji depresyjnej. Nasilenie objawów było większe u I. B. i objawy te ujawniają się do dnia dzisiejszego. Wymaga ona dalszego wsparcia psychiatrycznego i psychologicznego. Trudno jednoznacznie określić długość terapii konieczną do zakończenia procesu leczenia. J. B. obecnie prezentuje się jako osoba prawidłowo funkcjonująca.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powództwa w świetle dyspozycji art. 446 § 4 k.c. zasługują na uwzględnienie przy czym w odniesieniu do powódki w całości, a w odniesieniu do powoda w zakresie kwoty 60.000,00 złotych, uznając, że w świetle ustalonych okoliczności rozmiar krzywdy powodów jest znaczny. O odsetkach ustawowych orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c., przy uwzględnieniu, że pozew doręczono stronie pozwanej w dniu 14 lipca 2011 roku. O kosztach orzeczono w sprawie z powództwa I. B. na podstawie art. 98 k.p.c. a w sprawie z powództwa J. B. na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając go w części zasądzonej od pozwanego na rzecz powódki kwotę 17.245,50 złotych tytułem odsetek ustawowych liczonych od kwoty 60.000,00 złotych od dnia 14 lipca 2011 roku do dnia ogłoszenia wyroku oraz zasądzonej od pozwanego na rzecz powoda kwotę 30.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 lipca 2011 roku do dnia zapłaty oraz odsetki od wypłaconej kwoty 30.000,00 złotych od dnia 14 lipca 2011 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 5.771,42 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. Rozstrzygnięciu Sądu I instancji skarżący zarzucił naruszenie:

- art. 446 § 4 k.c. poprzez zasądzenie zadośćuczynienia na rzecz powoda w kwocie przekraczającej doznaną przez niego krzywdę na skutek śmierci osoby bliskiej i pominięcie ustalonej w tym przepisie przesłanki zasądzenia oraz określenia wysokości zadośćuczynienia pieniężnego dla osób poszkodowanych jaką jest istnienie więzi szczególnej bliskości i udowodnił istnienie szczególnej więzi łączącej go z poszkodowanym;

- art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez:

a) zasądzenie na rzecz powoda kwoty 60.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia, pomimo że powód w żaden sposób nie udowodnił, że łączyła go z poszkodowanym więź o charakterze szczególnym oraz że doszło po jego stronie do doznania krzywdy przekraczającej naturalny proces żałoby związanej z odejściem osoby bliskiej. Powód nie udowodnił również rozmiarów krzywdy powstałej na skutek śmierci poszkodowanego, a w konsekwencji twierdzenia co do jego cierpienia są oparte jedynie na zeznaniach strony, co nie mogło stanowić podstawy zasądzenia przez Sąd roszczenia w całości,

b) uznanie przez Sąd rozmiaru krzywdy u powoda i istnienia więzi łączącej powoda z poszkodowanym za udowodnione, podczas gdy z opinii biegłego psychologa wynikało, że więź łącząca powoda z poszkodowanym nie była tak głęboka jak więź łącząca powódkę z poszkodowanym, powód odbył prawidłowo żałobę i nie odczuwa cierpienia uzasadniającego zasądzenie na jego rzecz kwoty 60.000,00 złotych;

- art. 233 k.p.c. poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego to jest zeznań strony sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym, że powodowie doznali krzywdy w rozmiarze, który uzasadnia przyznanie na ich rzecz zadośćuczynienia w kwocie 60.000,00 złotych, podczas gdy okoliczności sprawy nie pozwalały na uwzględnienie roszczenia powoda w tak dużej części.

- art. 481 § 1 k.c. poprzez jego zastosowanie i zasądzenie odsetek od zadośćuczynienia od dnia wcześniejszego niż dzień wydania wyroku do dnia zapłaty, uznając, iż w dniu wezwania pozwanego do zapłaty strona pozwana miała możliwość wypłaty należnego zadośćuczynienia;

- art. 446 § 4 k.c. poprzez błędną wykładnię i pominięcie, że zasądzenie zadośćuczynienia oraz ustalenie jego wysokości stanowi fakultatywne uprawnienie Sądu i nie jest wymagalne przed datą jego zasądzenia;

- art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez nieuwzględnienie, iż przepis ten dopuszcza w sytuacji spełnienia określonych przesłanek – możliwość określenia innego momentu wymagalności ubezpieczyciela, w przypadku gdy

ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokość odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części, zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed Sądem I Instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed Sądem II Instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

/apelacje wraz z załącznikiem – k. 173-177/

W odpowiedzi na apelacje powodowie wnieśli o ich oddalenie jako bezzasadnych oraz zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

/odpowiedź na apelacje – k. 187-190/.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje, objęte jednym pismem, ale dotyczące dwóch spraw połączonych formalnie, są niezasadne.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własny ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny.

Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie dokonał bowiem prawidłowej, gdyż odpowiadającej wymogom art. 233 § 1 k.p.c. oceny dowodów, w oparciu o którą wyprowadził także trafne wnioski jurystyczne. Swoje stanowisko nadto wyczerpująco i przekonująco uzasadnił. Wobec faktu, że nie jest rzeczą Sądu odwoławczego, powielanie wyводу przedstawionego przez Sąd I instancji, którego argumentację Sąd Okręgowy w pełni aprobuje, w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do zarzutów apelacji.

Zarzuty te uznać natomiast należało za całkowicie chybione. Na gruncie owych zarzutów skarżący koncentruje się na zwalczaniu dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny prawnej i znaczenia faktów ustalonych w toku postępowania, nie kwestionując w istocie prawidłowości poczynionych ustaleń.

Tak jest również, gdy apelujący przypisuje Sądowi I instancji zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. w kontekście wniosków wypowiedzianych w przedmiocie zasadności żądania pozwu. Zważyć bowiem należy, że jakkolwiek skarżący zarzuca Sądowi Rejonowemu sprzeczność istotnych ustaleń z zasadami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym. To jednak nie przedstawia jakichkolwiek argumentów na poparcie przedmiotowej tezy. Przeciwnie wyraźnie stwierdza, że sprzeczności tej upatruje w przyjęciu przez Sąd I instancji, iż odpowiednią sumą pieniężną zadośćuczynienia w odniesieniu do powoda jest w realiach niniejszej sprawy kwota 60.000,00 złotych. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga natomiast określenia jakich to konkretnie uchybień dopuścił się sąd orzekający, naruszając tym samym zasady logicznego rozumowania bądź wskazania doświadczenia życiowego w toku wyprowadzania wniosków w oparciu o przeprowadzone dowody. Nie może to być natomiast zarzut wynikający z samego niezadowolenia strony z treści orzeczenia, przy jednoczesnym braku argumentacji jurystycznej, jak to miało miejsce w przypadku apelacji pozwanego w niniejszej sprawie. Treść wywiedzionej apelacji czyni bowiem nieodzownym wniosek, że nie kwestionuje on prawidłowości poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń, a jedynie nie aprobuje ich oceny prawnej, podnosząc zarzut niewspółmierności zasądzonych świadczenia. Skarżący zgłasza wszak zastrzeżenia do oceny znaczenia poszczególnych okoliczności niniejszej sprawy w kontekście dyspozycji relewantnych przepisów prawa. Tego rodzaju zastrzeżenia oceniane być jednak muszą przez pryzmat dyspozycji przepisów prawa materialnego i tak właśnie ocenił je Sąd Odwoławczy w niniejszej sprawie. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury o postawieniu skutecznego zarzutu naruszenia art. 446 § 4 k.c. należy przecież mówić również wtedy, gdy dochodzi do dysonansu pomiędzy poprawnie sformułowanymi przesłankami w ujęciu ogólnym (uniwersalnym) a zindywidualizowanymi przesłankami, dotyczącymi konkretnej osoby pokrzywdzonej (tak m. in. Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 30 października 2013 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I ACa 816/13 opublikowanym w bazie orzecznictwa LEX pod nr (...), Sąd Najwyższy w wyroku

z dnia 7 lipca 2011 roku wydanym w sprawie o sygn. akt II CSK 682/10 opublikowanym w bazie orzecznictwa LEX pod nr (...) i z dnia 20 kwietnia 2006 roku wydanym w sprawie o sygn. akt IV CSK 99/05 opubl. w OSP 2009/4/40). W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy, jak powyżej zaznaczono, podzielił podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku i przyjął ją za własną. Natomiast argumenty skarżącego rozważył w aspekcie zastosowania norm prawa materialnego do ujawnionych okoliczności sprawy.

Stanowiska, które legło u podstaw apelacji, zaaprobować jednak nie sposób.

Zadośćuczynienie unormowane w art. 446 § 4 k.c. jest wszak roszczeniem o charakterze ściśle niemajątkowym, mającym za zadanie kompensację doznanej krzywdy. Roszczenie to ma pomóc najbliższym członkom rodziny zmarłego dostosować się do nowej rzeczywistości. Ma także na celu złagodzenie cierpienia wywołanego utratą osoby bliskiej, (tak między innymi Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 28 marca 2014 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I ACa 1284/13 opublikowanym w bazie orzecznictwa LEX pod nr (...)).

Ocena zasadności apelacji pozwanego w kontekście art. 446 § 4 k.c., nie może nadto abstrahować od faktu, iż kształtowanie wysokości zadośćuczynienia należy do sfery orzeczniczych kompetencji sądu I instancji. W związku z czym korygowanie przez sąd odwoławczy wysokości zasądzonego zadośćuczynienia jest, zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury, uzasadnione jedynie wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970 roku wydany w sprawie o sygn. akt III PRN 39/70 OSNCP 1971/3/53; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 26 czerwca 2013 roku w sprawie o sygnaturze akt I ACa 253/13 opubl. w bazie orzecznictwa LEX pod nr (...)). Skuteczny zarzut zasądzenia zadośćuczynienia w wygórowanej wysokości wymaga zatem wykazania, że pominięte zostały przez sąd orzekający okoliczności istotne dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia, ewentualnie nienależycie ocenione, przez co zasądzone zadośćuczynienie jawi się jako rażąco zawyżone. Taka sytuacja, wbrew sugestiom czynionym przez skarżącego, w realiach niniejszej sprawy natomiast nie zachodzi.

Określając wysokość zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej należy wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy, a więc przede wszystkim wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego z osobą zmarłą, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej (np. nerwicy, depresji), stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał znaleźć się w nowej rzeczywistości i ją zaakceptować, wiek pokrzywdzonego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. wy sprawie o sygn. akt III CSK 279/10, niepubl. oraz z dnia 10 maja 2012 r. wydany w sprawie o sygn. akt IV CSK 416/11 opubl. w bazie orzecznictwa LEX nr 1212823; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 lipca 2013 roku wydany w sprawie o sygn. akt I ACa 227/13 opubl. w bazie orzecznictwa LEX nr 1350383).

W ocenie Sądu Okręgowego, rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego uwzględnia wszystkie powyżej wskazane kryteria.

Poddając w wątpliwość rozmiar cierpień psychicznych J. B. poprzez kwestionowanie charakteru więzi łączącej powoda ze zmarłym E. B., skarżący zdaje się natomiast nie dostrzegać, że zmarły był ojcem powoda, z którym do chwili zdarzenia z dnia 4 listopada 2010 roku powód nadto wspólnie zamieszkiwał i prowadził gospodarstwo domowe. Jak też najwyraźniej zapomina, że dyspozycja art. 446 § 4 k.c. nie ogranicza możliwości przyznania zadośćuczynienia jedynie do sytuacji, w których rozmiar cierpienia wywołanego śmiercią osoby najbliższej „przekracza naturalny proces żałoby związanej z odejściem bliskiej osoby”. Podważając rozmiar krzywdy doznanej przez powoda, skarżący ewidentnie także zapomina, że relacja powoda odnośnie cierpień psychicznych jakich doznał w związku z nagłą i niespodziewaną śmiercią ojca, została poddana weryfikacji w oparciu o opinię biegłej psycholog. Biegła ta wyraźnie zaś stwierdziła, że u obojga powodów w związku z przedmiotowym zdarzeniem występowały zaburzenia adaptacyjne pod postacią reakcji depresyjnej, których nasilenie jedynie było większe u I. B.. Nie sposób także nie zauważyć, że stanowisko apelacji w tej kwestii jest wewnętrznie sprzeczne. Skarżący argumentuje wszak, że powód nie udowodnił, że łączyła

go z poszkodowanym więz o charakterze szczególnym. Niemniej jednak kwestionuje prawidłowość zaskarżonego rozstrzygnięcia jedynie w zakresie kwoty 30.000,00 złotych.

Nie może mieć również takiego znaczenia jakie nadaje jej skarżący okoliczność, że powód obecnie prezentuje się jako osoba prawidłowo funkcjonująca. Okoliczność ta bowiem nie oznacza, że nie doznał on krzywdy w związku ze śmiercią ojca, na którym, jak wynika z przedstawionych dowodów, opierało się funkcjonowanie całej rodziny. Sam fakt, iż z doznaną krzywdą powód poradził sobie we własnym zakresie i nie wymagał pomocy ze strony profesjonalistów, krzywdy tej bowiem nie umniejsza, jak też nie oznacza, że powód w dalszym ciągu nie odczuwa braku ojca. Ze zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego wynika zaś, że zmarły E. B. dostarczał emocjonalnego wsparcia zarówno żonie jak i synowi, to on zajmował się domem i opieką nad chorą żoną i to on wspierał syna w jego działalności gospodarczej. A jego śmierć pozbawiła poczucia bezpieczeństwa obojga powodów i spowodowała radykalną zmianą rozkładu obowiązków poszczególnych członków rodziny.

Powyższe prawidłowo natomiast dostrzegł i ocenił Sąd I instancji. Nie może bowiem budzić wątpliwości, że krzywda wywołana śmiercią ojca, z którym dziecko pozostaje w dobrych relacjach, nawet dla człowieka dorosłego, jest jedną z bardziej dotkliwych z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych. Zwłaszcza wtedy, gdy syn, tak jak miało to miejsce w niniejszej sprawie, nie posiada własnej rodziny i w chwili zdarzenia w dalszym ciągu zamieszkuje z rodzicami, pozostając z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym. Krzywda powoda jest zaś tym bardziej dotkliwa, że śmierć E. B. nastąpiła nagle i nieoczekiwanie. Rozstrzygnięcie Sądu I instancji jednocześnie uwzględnia przy tym płynący z poczynionych ustaleń wniosek, iż silniej ze zmarłym E. B. emocjonalnie związana była I. B..

W powyżej opisanym stanie rzeczy, zarzuty oparte na dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c., art. 232 k.p.c. i 6 k.c. uznać zatem należało za całkowicie chybione.

Reasumując, nie zachodzą podstawy do korygowania wysokości zadośćuczynienia przyznanego powodowi, które w okolicznościach niniejszej sprawy uznać należy za odpowiednie w rozumieniu art. 446 § 4 k.c.

Nie sposób jednak również podzielić zastrzeżeń apelacji w kwestii daty początkowej zasądzenia odsetek ustawowych. Wbrew sugestiom czynionym przez skarżącego, przewidziana w art. 446 § 4 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Sąd orzekający ma wprawdzie pewną swobodę w określaniu wysokości należnego zadośćuczynienia. Niemniej jednak wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny. Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 k.c., uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. Należy zatem w pełni przychylić się do stanowiska Sądu Apelacyjnego w Łodzi wyrażonego w wyroku z dnia 16 października 2013 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt ACA 503/13 opublikowanym w bazie orzecznictwa LEX pod nr (...), że w takim przypadku odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Przepis art. 109 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392 j.t.) obliguje pozwanego do spełnienia świadczenia w terminie trzydziestu dni od zgłoszenia, a gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności funduszu albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od wyjaśnienia tych okoliczności. Ocena zasadności stanowiska apelacji w tym kontekście nie może zaś pomijać faktu, że pozwany jest profesjonalistą w przedmiotowej dziedzinie, a bezspornym jest, iż powodowie skierowali do niego żądanie zadośćuczynienia w kwocie objętej pozwem już w grudniu 2010 roku. W tym stanie rzeczy nie budzi zatem zastrzeżeń zasądzenie przedmiotowych odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego powodowi zadośćuczynienia od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu w tej sprawie, w którym powodowie domagali się zadośćuczynienia w tej części, jaka nie została przez pozwanego uwzględniona na etapie postępowania likwidacyjnego.

Powyższe prowadzi do wniosku, że apelacje wniesiona przez skarżącego stanowią jedynie polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu I instancji.

Dlatego też, Sąd Okręgowy w punkcie 1. wyroku na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelacje pozwanego jako niezasadne.

Mając na względzie wynik postępowania apelacyjnego oraz fakt, iż powodowie, reprezentowani w tym postępowaniu przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, złożyli wniosek o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów przedmiotowego postępowania, o kosztach tych Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 2. wyroku na podstawie art. 98 § 1 ki 3 k.p.c. Na koszty poniesione przez każdego z powodów w tym postępowaniu złożyło się jedynie wynagrodzenie ich pełnomocnika, którego wysokość ustalono na podstawie § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013.461).